

koju na Odrze i Nysie broniona jest przez cały obóz socjalistyczny już na Łabie i Wezerze. Przemawiający później, w imieniu załogi, majster Boedler oświadczył, że

„gdyby zachodni Niemcy militaryści ośmielili się próbować zmienić granicę pokoju na Odrze i Nysie, to dostaną po łapach także i od niemieckich ludzi pracy w NRD”.

Dłuższe przemówienie wygłosił na wiecu premier Cyrankiewicz, który omówił m. in. szeroko sprawę pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Premier PRL podkreślił, że poza kluczową i podstawową sprawą powszechnego rozbrojenia, którego realizacja stworzyłaby nowy punkt wyjścia dla uregulowania wszystkich ważnych spraw międzynarodowych, problem niemiecki ma żywotne znaczenie dla narodów Europy, dla bezpieczeństwa i pokoju w tej części świata i poza nią.

Znaczną część swego przemówienia poświęcił premier Cyrankiewicz rozwijającym się stosunkom pomiędzy Polską a NRD zarówno w dziedzinie współpracy handlowej, jak i politycznej. Powiedział on m. in.:

„Bliskie sąsiedztwo Polski i NRD stwarza (dla współpracy gospodarczej i wymiany handlowej) szczególnie korzystne warunki. Rozwijamy więc nasz front współpracy stale i wszechstronnie. Budujemy przez Odrę i Nysę granicę przyjaźni i pokoju, trwałe i liczne mosty współdziałania i współpracy. Współpraca gospodarcza między obu naszymi krajami nie jest oczywiście rzeczą przypadku. Wynika ona z całokształtu przyjaźni łączącej oba nasze kraje, stosunków posiadających przełomowe znaczenie zarówno dla narodu polskiego, jak i dla całego narodu niemieckiego. Jedynie siły demokracji i postępu w Polsce i w Niemczech mogły podjąć się przeobrażenia i zbudowania na nowych podstawach stosunków polsko-niemieckich w interesie obu narodów. Zadania tego dokonały władza ludowa Polski i ludowe państwo niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna. Utrwaliliśmy stosunki przyjaźni z obu stron granicy pokoju na Odrze i Nysie Łużyckiej” („Trybuna Ludu” z 7 III 1962, wyd. C).

O samych Targach Lipskich mówił premier Cyrankiewicz po powrocie do Warszawy. Jak zaznaczył w wywiadzie dla PAP i Polskiego Radia, Targi — mimo bojkotowania ich przez NATO-bońskie oraz zimnowojenne koła na Zachodzie — wypadły lepiej niż kiedykolwiek, co stanowi wielkie zwycięstwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Lipska — starego miejsca wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem.

Premier Cyrankiewicz wyraził również zadowolenie z dobrej prezencji pawilonu polskiego, co przyczyni się także do rozwoju dalszej współpracy między Polską a NRD.

m

DYSKUSJE KULTURALNE W NRD

Dwie bardzo ważne dziedziny życia kulturalnego, teatr i sztuki plastyczne, były w ciągu ostatnich miesięcy przedmiotem szerokiej dyskusji w NRD na łamach prasy codziennej („Berliner Zeitung” i „Neues Deutschland”) oraz periodyków kulturalnych jak: „Theater der Zeit”, „Sonntag”, „Neue Deutsche Literatur”. Wypowiedzi specjalistów-teatrologów, przedstawicieli świata artystycznego oraz głosy widzów teatralnych pozwalają na skonkretyzowanie linii dalszego rozwoju wspomnianych dziedzin życia kulturalnego.

Obecna ożywiona dyskusja nad problematyką życia teatralnego jest w zasadzie kontynuacją podobnej akcji z r. 1959¹. Już wtedy polityka repertuarowa

¹ Por. Teresa Piotrowiak, *O rozwoju teatru socjalistycznego w NRD*. „Przegląd Zachodni” nr 3/1959.

teatrów berlińskich spotykała się z krytyką czynników kulturalnych i społecznych. Wystawiane wówczas przeważnie sztuki realizmu mieszczańskiego nie były ani tematycznie, ani problemowo związane z rozwojem i przemianami zachodzącymi w NRD. Zarzuty dotyczyły wtedy więc m. in. i tego, że nie dopuszcza się na sceny sztuk o tematyce współczesnej i kierując się wyłącznie zasadami estetycznymi pomija się utwory młodej generacji dramatopisarzy.

Bardzo ważne dla dalszego rozwoju teatru w NRD decyzje zostały podjęte na zebraniu Komisji Kulturalnej SED oraz na konferencji w Bitterfeld w r. 1959. Zmierzały one do utworzenia drogi realizmowi socjalistycznemu w teatrze, zwrócenia jego zainteresowań ku życiu współczesnemu i jego problemom².

Na terenie NRD działa obecnie 88 teatrów. Dwie trzecie budżetów teatralnych pokrywa państwo. W ub. r. powstał w Berlinie Państwowy Teatr Wiejski (*Staatliches Dorftheater*) jako wzorcowa, centralna placówka teatralna obsługująca wyłącznie niemiecką wieś. Stolica NRD Berlin, licząca ok. 1 300 000 mieszkańców, dysponuje 10 teatrami, w tym 7 teatrami dramatycznymi, 2 operami i 1 operetką.

Na XIV Plenum SED w listopadzie 1961 r. zagadnienia związane z rozwojem życia teatralnego ponownie znalazły się na forum dyskusyjnym. W ciągu ostatnich dwóch lat zanotowano wyraźną poprawę w dziedzinie repertuaru teatrów. Na ogólną liczbę 46 premier wystawiono 22 sztuki o tematyce współczesnej. Szczególnym powodzeniem cieszyła się „Holenderska naręczona” (*Holländerbraut*) Strittmattersa oraz „Pani Flinz” (*Frau Flinz*) Helmuta Baierla³. Są to dwa dramaty, tematycznie oparte na wydarzeniach związanych ze zmianami zachodzącymi na współczesnej wsi niemieckiej, obrazujące przemiany w świadomości społecznej i klasowej ludności wiejskiej. Dramat Baierla, wystawiony przez teatr *Berliner Ensemble*, zyskał wysoką ocenę krytyki zarówno w prasie NRD, jak i za granicą⁴. Dzięki reżyserii Manfreda Wekwertha i Petera Palitzscha, jak również grze aktorów, a zwłaszcza Heleny Weigel jako pani Flinz oraz Raimunda Schelchera w roli Weilera, premiera tej sztuki stała się jednym z najbardziej godnych uwagi wydarzeń w życiu teatralnym NRD ostatnich sezonów⁵.

Zarówno w repertuarze teatrów Berlina, jak i całej NRD, stosunkowo mało pojawia się sztuk autorów zagranicznych, zwłaszcza zachodnich. Wystawiono tylko „Nielegalnych” Weisenborna (NRF), „Bidermanna” Maxa Frischa (Szwajcaria), „Pozytywkę” Kaisera (Szwajcaria) oraz „Rumpelplatz” postępowego dramaturga angielskiego Ewana MacColla. Brak ten należy przypisać przede wszystkim trudnościom, jakie napotyka się w NRD przy nabywaniu praw autorskich, ponieważ prawami tymi w odniesieniu do większości znanych zachodnich utworów scenicznych dysponują wydawnictwa zachodnioniemieckie.

Z nowszej twórczości dramatycznej w NRD większe zainteresowanie wzbudziły utwory Haralda Hausera, Berty Waterstradt, Jochena Koeppla, Heddy Zinner, Hansa Pfeiffera, Helmuta Sakowskiego i Rainera Kerndla. Wszyscy oni, przy czym dzieli ich nieraz znaczna różnica wieku, debiutowali na scenach prowincjonalnych. Autorzy ci piszą sztuki związane ze współczesnością i tworzą w ten sposób nowy realistyczny dramat NRD.

W styczniu 1962 r. Walter Ulbricht uczestniczył w Karl-Marx-Stadt w spotkaniu z ludźmi teatru, pisarzami i przedstawicielami społeczeństwa. Podkreślił on wtedy, że ważnym czynnikiem w dalszym rozwoju teatru NRD będzie ścisła współpraca pomiędzy zespołami aktorskimi i pisarzami, współpraca mająca na

² Por. Henryk Keisch, *Bitterfeld und das Theater*. „Neues Deutschland” nr 143 z 27 V 1959.

³ Por. Gerhard Piens, *Sozialistisches Theater — zeitgenössisches Drama*. „Berliner Zeitung” z 4 XII 1962.

⁴ Por. Dieter Hildebrandt, *Die Frauenbrigade und das Theater. Zur Situation der Ost-Berliner Bühnen*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 26 I 1962 oraz z 22 VI 1961.

⁵ Por. „Biuletyn prasowy Ambasady Niemieckiej Republiki Demokratycznej” nr 3/61 z 10 VIII 1961.

celu dalsze wzbogacenie repertuaru przez doprowadzenie utworów do dojrzałości scenicznej. Kierownictwo artystyczne teatru musi dysponować wszechstronną wiedzą, wnikliwością i dużą wrażliwością artystyczną, co przy współtwórczym udziale każdego członka zespołu teatralnego i uwzględnieniu potrzeb publiczności NRD pozwoli wzbogacić repertuar o szereg nowych i wartościowych sztuk dramatycznych⁶.

Obok dyskusji nad problematyką teatru odbywała się w NRD niemniej ożywiona wymiana poglądów na łamach prasy na tematy związane z obecnym stanem sztuk plastycznych oraz rolą i zadaniami Niemieckiej Akademii Sztuki.

Plastyki NRD przygotowują się do ogólnopństwowej wystawy sztuk plastycznych, która zostanie otwarta jesienią br. w Dreźnie oraz wystawy sztuki państw socjalistycznych w Pradze wiosną 1963 r. W związku z tymi ważnymi w dziedzinie artystycznej i kulturalno-politycznej zdarzeniami prezydium Związku Artystów Plastyków NRD uznało za konieczne zająć stanowisko wobec niektórych problemów, jakie zarysowują się na obecnym etapie rozwoju sztuk plastycznych. Stanowisko to sformułowano w wypowiedzi, której pełny tekst zamieścił tygodnik kulturalno-polityczny „Sonntag” w nr 9/1962.

Czytamy tam m. in., że obecne osiągnięcia artystyczne w dziedzinie plastyki nawiązują do sztuki założeń realizmu socjalistycznego. Wystawa pt. *Artyści tworzą dla pokoju* w 1951 r. i III Ogólnopństwowa Wystawa Sztuki wykazały, że rozwój sztuki w tym okresie miał charakter antyfaszystowsko-demokratyczny i już wówczas pokaźna grupa artystów dążyła do przedstawiania współczesności w duchu realizmu socjalistycznego. W latach późniejszych wpływy dekadentkie ponownie zdobyły przewagę w twórczości plastycznej i dopiero na IV Ogólnopństwowej Wystawie Sztuki w 1958 r. pokazano znowu szereg prac będących wynikiem współpracy artysty plastyka ze środowiskiem robotniczym lub chłopskim. Związek Artystów Plastyków stwierdza dalej, że dużą podniętą dla twórczości artystów plastyków w NRD była otwarta w 1959 r. w Moskwie I Wystawa Sztuki Państw Socjalistycznych. Wykazała ona bowiem m. in., że w krajach tych w walce o zwycięstwo realizmu socjalistycznego istnieją pewne wspólne zasady pracy twórczej. Niemiecka socjalistyczna kultura narodowa rozwija się jako część integralna kształtującej się socjalistycznej kultury światowej. Ścisła więź ze sztuką państw socjalistycznych, a zwłaszcza Związku Radzieckiego, ułatwia rozwiązanie wielu problemów powstałych na obecnym etapie rozwoju sztuk plastycznych w NRD⁷.

W toczącej się w NRD dyskusji nad rozwojem sztuk plastycznych wysunięto także problem niesprecyzowanego stosunku poważnej części artystów do tzw. modernizmu. Stwierdzono, że wystawy prac młodego pokolenia plastyków, organizowane w ostatnich latach, wykazały jałowość wszelkich prób zmierzających do stworzenia, przez ideologiczne i formalne zapożyczenia od modernizmu, sztuki socjalistycznej, odzwierciedlającej prawdziwe życie oraz myśli i uczucia społeczeństwa⁸. Przyznawano, że sztuka realizmu socjalistycznego wymaga nowatorstwa również w dziedzinie formy, wyrażano jednak przekonanie, że form tych nie można konstruować, wynikają one bowiem z głębokiego zrozumienia życia.

⁶ Por. Gerhard Ebert, *Dramatiker Ensembles und neue Stücke. Eine aktuelle Betrachtung*. „Sonntag” nr 18/62.

⁷ *Zu einigen Entwicklungsproblemen der bildenden Kunst in der Deutschen Demokratischen Republik*. Auszug aus einem Dokument des Verbandes Bildender Künstler zur Vorbereitung der V. Deutschen Kunstausstellung. „Neues Deutschland” z 22 II 1962.

⁸ Por. Horst Jähner, *Keine ästhetische Platzpatrone — Werke junger Grafiker und Bildhauer in der Akademie*. „Sonntag” 15/12. K. H. H. — *Sachlich, doch poetisch und lebensfroh — Ausstellung „Junge Kunst” — Plastik und Grafik in der Deutschen Akademie der Künste*. „Neues Deutschland” z 4 IV 1962; G. Richard, *Junge Künstler zeigen was sie können*. 2. Teil der Ausstellung in der Akademie der Künste. „Berliner Zeitung” z 30 III 1962.

30 marca br. Rada Ministrów NRD omówiła problemy związane z Niemiecką Akademią Sztuki. W naradzie wzięli udział przedstawiciele Akademii oraz zainteresowanych resortów ministerialnych. Referat programowy wygłosił pełniący obowiązki przewodniczącego Rady Ministrów NRD Willi Stoph, po czym odbyła się szeroka dyskusja, zakończona przemówieniem wicepremiera Alexandra Abuscha. Rada Ministrów powzięła uchwałę wytyczającą Niemieckiej Akademii Sztuk nowe zadania kulturalno-polityczne i artystyczne.

Willi Stoph podkreślił w swoim referacie, że rząd NRD jest bardzo mocno zainteresowany w tym, by Niemiecka Akademia Sztuki zajęła w przyszłości pozycję odpowiadającą jej znaczeniu jako reprezentacji w dziedzinie sztuki środowiska artystów, pisarzy i uczonych. Chodzi więc o umocnienie pozycji Akademii, która jest instytucją państwową, w artystyczno-kulturalnym życiu NRD i podniesienie jej roli w procesie socjalistycznej rewolucji kulturalnej. Rada Ministrów wita z zadowoleniem fakt, że w ciągu ostatnich 2 lat wśród członków Niemieckiej Akademii Sztuki coraz wyraźniej zarysował się proces przezwyciężenia poglądów ideologicznych stwarzających pewne niejasności, jeśli chodzi o problemy polityki kulturalnej. Koleżeńskie dyskusje powinny w przyszłości spowodować całkowite przezwycięzenie takiego stanu rzeczy. Jasność w stosowaniu teorii i praktyki socjalistycznej w dziedzinie polityki kulturalnej i artystycznej powinna cechować postawę ideologiczną Akademii w jej przyszłej działalności. W realizacji zadań o charakterze państwowym współpracę z Akademią podejmie m. in. Ministerstwo Kultury, Ministerstwo Oświaty, i Ministerstwo Budownictwa. Jednym z głównych zadań Akademii będzie pomaganie rządowi w rozwiązywaniu problemów dotyczących kształcenia młodego socjalistycznego pokolenia artystów. W dyskusji wzięł udział Otto Nagel, prezes Niemieckiej Akademii Sztuki, i omówił całokształt zagadnień związanych z pracami Akademii, a także Hans Bentzien — minister kultury NRD, Alfred Lemnitz — minister oświaty, Karl Mewis — przewodniczący Państwowej Komisji Planowania NRD oraz członkowie Niemieckiej Akademii Sztuki — prof. Leo Spies i dr h.c. Willi Bredel. Wicepremier Alexander Abusch podsumował dyskusję i omówił obszerne charakter i znaczenie uchwały Rady Ministrów dotyczącej przyszłej roli i znaczenia Niemieckiej Akademii Sztuki⁹.

Teresa Piotrowiak

DZIESIĘCIOLECIE „LITERÁRNÍCH NOVÍN”

Tygodnik czechosłowacki „Literární Noviny” obchodził dn. 9 II br. jubileusz dziesięciolecia swego istnienia. Nie zapomniiała o tym fakcie „Nowa Kultura”, która w numerze 11 z dn. 18 III br. pisała:

„10 lat temu ukazał się pierwszy numer skromnego czasopisma 'Literární Noviny'. W ciągu dziesięciu lat tygodnik rozrósł się i zyskał ogromną popularność stając się najbardziej czytanim czasopismem w Czechosłowacji. Mimo pewnej elitarności właściwej przecież każdemu czasopismu artystycznemu śmiało konkuruje z najpopularniejszymi magazynami i dziennikami”.

„Literární Noviny” są „tygodnikiem poświęconym sprawom kulturalno-politycznym i artystycznym” — jak głosi podtytuł pisma. Mniej specjalne niż np. „Plamen” reprezentujący wyższy stopień „wtajemniczenia” literackiego, stały się w Czechosłowacji czasopismem bardzo popularnym. Świadczy o tym wysoki nakład wynoszący ponad 200 tys. egzemplarzy. W składzie kolegium redakcyjnego znajdujemy nazwiska najbardziej znanych czechosłowackich pisarzy jak: Josef Rybák

⁹ Por. *Eine Akademie der Nation* — teksty przemówień: Willi Stoph, Alexandra Abuscha, Otto Nagla, Willi Bredla. „Sonntag” nr 16/62.